

Prawo kanoniczne wobec nadużyć seksualnych duchownych względem dzieci i młodzieży

KS. DR JAN DOHNALIK

Wydział Prawa Kanonicznego
Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Od starożytności chrześcijańskiej nadużycia seksualne wobec dzieci uważano za poważny grzech. Także w naszych czasach pośród najcięższych przestępstw, zarezerwowanych dla watykańskiej Kongregacji Doktryny Wiary, wymienia się wszelkie zachowania seksualne względem małoletnich oraz pobieranie, przechowywanie lub rozpowszechnianie pornografii z udziałem dzieci poniżej 14 roku życia.

Z zasady procedura rozpoczyna się od dochodzenia wstępnego, nakazanego przez ordynariusza po uzyskaniu informacji, która wykazuje znamiona prawdopodobieństwa. Jeśli dochodzenie uwiarygodni zarzuty, ordynariusz jest zobowiązany poinformować Kongregację. Na tym etapie postępowania istnieją trzy możliwe procedury: bezpośrednia prośba do Ojca Świętego o wykluczenie sprawcy ze stanu duchownego, dyscyplinarne decyzje administracyjne i karny proces sądowy lub administracyjny.

Właściwe zastosowanie kanonicznej procedury karnej wydaje się nieodzownym elementem przywrócenia sprawiedliwości i przyczynia się do procesu uzdrowienia. Istnieje pilna potrzeba połączenia perspektywy kanonicznej z regulacjami prawa państwowego, a także ze wsparciem psychologicznym i duchowym oraz troską duszpasterską. Takie zintegrowane podejście może być kluczem do odnowienia nadziei i zaufania do Kościoła.

SŁOWA KLUCZOWE:

PRAWO KANONICZNE, PROCEDURY KARNE, WYKORZYSTYWANIE SEKSUALNE DZIECI PRZEZ DUCHOWNYCH

Wstęp

W listopadzie 2014 roku w mediach hiszpańskojęzycznych pojawiła się elektryzująca informacja: „Wzruszający telefon papieża Franciszka do młodzieńca skrzywdzonego przez kapłanów” (La Nación, 2014). W artykule zamieszczonym na religijnej hiszpańskiej stronie internetowej 16 listopada 2014 roku, autor pisał o zdesperowanym młodzieńcu z Hiszpanii, który napisał list do papieża Franciszka, dotyczący krzywd doznanych w dzieciństwie od kilku duchownych. Ojciec Święty sam zadzwonił do młodego człowieka, zapewnił go o swoim wielkim bólu i prosił w imieniu Kościoła o przebaczenie (La Nación, 2014). Historia jest autentyczna, a potwierdził ją sam papież Franciszek w czasie wywiadu udzielonego w samolocie, podczas podróży powrotnej po wizycie w Parlamencie Europejskim:

Ta wiadomość była wysłana do mnie, przeczytałem ją, zadzwoniłem do osoby i powiedziałem: „Idź jutro do biskupa”; i napisałem do biskupa, żeby zaczął działać, przeprowadził śledztwo i kontynuował. Jak to przyjąłem? Z wielkim bólem, z bardzo wielkim bólem. Lecz prawda jest prawdą i nie powinniśmy jej ukrywać.

(The Holy See, 2014)

Warto zwrócić uwagę na to, że reakcja Papieża nie ograniczyła się do głębokiego bólu i szczerego współczucia. Ojciec Święty wzywa swojego rozmówcę do zgłoszenia sprawy biskupowi, którego zobowiązuje do przeprowadzenia kanonicznego dochodzenia¹. Papież wskazał też na kryterium prawdy, które jest podstawowe i której nie można ukrywać. Te wszystkie elementy: ustalania prawdy, dochodzenia do sprawiedliwości i otwarcia drogi do uzdrowienia – spełniają ważną rolę w karnym procesie kanonicznym, którego dotyczy niniejszy artykuł.

Normy, przestępstwa i kary

Nadużycie seksualne wobec niepełnoletnich od czasów chrześcijańskiej starożytności było traktowane jako bardzo poważne przestępstwo. Już Synod w Elwirze z 306 roku postanowił, że „gwałciciele dzieci nawet na koniec nie otrzymają

1 To kanoniczne śledztwo nie wyczerpało tej sprawy, którą był zainteresowany także świecki wymiar sprawiedliwości.

komunii” (por. Baron, Pietras, 2006). Również we wczesnośredniowiecznych księgach pokutnych relacja seksualna z małoletnimi jest traktowana jako jeden z poważnych grzechów, wymagających długiej pokuty (por. Baron, Pietras, 2011). Średniowieczne sobory, których kanony dyscyplinarne zostały włączone do zbioru *Corpus Iuris Canonici* i obowiązywały aż do początku XX wieku, omawiały zazwyczaj łącznie różne wykroczenia natury seksualnej przeciwne naturze. Za takie przestępstwa, za które według świętego Pawła „nadchodzi gniew Boży na buntowników” (Ef 5,6), groziło karne wykluczenie ze stanu duchownego (por. Cafardi, 2008). Pierwszy Kodeks Prawa Kanonicznego (KPK) z 1917 roku na czele całej listy przestępstw przeciwnych szóstemu przykazaniu Dekalogu wymieniał czyn popełniony z małoletnim poniżej 16 roku życia. Duchowny, który dopuściłby się takiego występku miał zostać karne zawieszony w obowiązkach, należało wobec niego zadeklarować infamię, pozbawić go jakiegokolwiek urzędu, beneficjum, godności i zadania, a w cięższych przypadkach także usunąć ze stanu duchownego (por. kan. 2359 § 2 KPK, 1917). Podobne rozwiązanie przyjął Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku, według którego duchowny dopuszczający się takiego czynu z „osobą małoletnią poniżej lat 16, powinien być ukarany sprawiedliwymi karami, nie wyłączając w razie potrzeby wydalenia ze stanu duchownego” (kan. 1395 § 2 KPK, 1983). Niestety, normy te nie zawsze były egzekwowane z należytą surowością, na co złożyło się wiele przyczyn, z których nie ostatnią był brak zrozumienia dla znaczenia kanonicznego prawa karnego w Kościele².

W 2001 papież Jan Paweł II opublikował dokument *Sacramentorum Sanctitatis Tutela* (Jan Paweł II, 2001a) i dołączył do niego odpowiednie normy, w których nadużycia duchownych wobec małoletnich – aż do 18 roku życia – zostały umieszczone wśród najpoważniejszych przestępstw przeciwnych wierze i sakramentom, tzw. *delicta graviora* (por. Jan Paweł II, 2001b). Każde uzasadnione podejrzenie popełnienia takiego przestępstwa należało zgłosić od tego momentu do Kongregacji

2 Mówił o tym dość szeroko papież Benedykt XVI w rozmowie z Peterem Seewaldem, przeprowadzonej w 2010 roku. Warto przeczytać pod kątem omawianego tematu cały drugi rozdział tej ciekawej książki, zatytułowany „Skandal nadużyć seksualnych”. Tutaj zostanie przytoczony tylko jeden istotny fragment słów Papieża: „kościelne prawo karne funkcjonowało aż do późnych lat pięćdziesiątych; nie było wprawdzie doskonałe wiele można krytykować, ale mimo wszystko było stosowane. Jednak od połowy lat sześćdziesiątych przestano je po prostu stosować. Panowało przekonanie, że Kościół nie może już być Kościołem prawa, ale Kościołem miłości; nie powinien więc karać. W ten sposób zlikwidowano świadomość, że kara może być także aktem miłości. Doszło wtedy także do osobliwego zaciemnienia myślenia wielu całkiem dobrych ludzi. Dziś musimy się na nowo uczyć, że miłość do grzesznika i miłość do ofiary stoją we właściwym stosunku, gdy karze się grzesznika w możliwej i odpowiedniej formie” (Benedykt XVI, 2011, s. 37–38; zob. też: Sobański, 1973).

Doktryny Wiary, kierowanej wówczas przez kardynała Józefa Ratzingera, który od wielu lat domagał się surowej linii postępowania wobec sprawców nadużyć (zob. Arietta, 2010). W 2010 roku Józef Ratzinger już jako papież Benedykt XVI uaktualnił te przepisy, publikując *Normae de gravioribus delictis* (Benedykt XVI, 2010a)³, do których będziemy się wiele razy tutaj odwoływać. W maju 2011 roku Kongregacja Doktryny Wiary wysłała *Okólnik do Konferencji Episkopatów w sprawie opracowania „wytycznych” dotyczących sposobów postępowania w przypadku nadużyć seksualnych popełnionych przez duchownych wobec osób niepełnoletnich* (dalej: *Okólnik*) do wszystkich Konferencji Episkopatów na świecie, nakazując opracowanie norm krajowych i wskazując właściwe kierunki w podejmowaniu problemu, z których pierwszorzędym jest umieszczenie w centrum troski duszpasterskiej i postępowania kanonicznego ofiary przestępstwa seksualnego (por. *Okólnik*, nr I pkt a).

W obowiązujących normach *de gravioribus delictis*, w artykule 6 § 1 wymienione są dwa rodzaje przestępstw przeciw obyczajom. Pierwsze zostało zawarte w pierwszym numerze cytowanego paragrafu: „przestępstwo przeciw szóstemu przykazaniu Dekalogu, popełnione przez duchownego z małoletnim poniżej osiemnastego roku życia; w tym numerze zrównana jest z małoletnim osoba, która trwale jest niezdolna posługiwać się rozumem” (*Normae de gravioribus delictis*, art. 6 § 1, 1°)⁴.

Należy wyjaśnić, że kategoria „przestępstwa przeciw szóstemu przykazaniu Dekalogu” dotyczy zewnętrznego zachowania seksualnego, które w katolickiej teologii moralnej jest grzechem⁵, a kanonicznie spełnia znamiona przestępstwa⁶. To określenie obejmuje zarówno współżycie seksualne, jak i wszelkiego rodzaju inne czynności seksualne, także dotyk lub pocałunek o charakterze lubieżnym. Do tej samej grupy objętej tym punktem norm można zaliczyć również obnażanie się

3 W dalszej części aktualne dokumenty dotyczące *delicta graviora* będą cytowane za watykańską stroną internetową, aby umożliwić czytelnikowi łatwą konsultację. Nieprzypadkowo na głównej stronie watykańskiej pod linkiem http://www.vatican.va/resources/index_it.htm znajduje się bardzo wiele tekstów prawnych i duszpasterskich na omawiany temat. Dokumenty są dostępne w głównych językach europejskich, wiele z nich także po polsku.

4 Tekst cytowany jest za stroną internetową Watykanu, jednak autor niniejszego artykułu zamienił słowo *nietetni* na *małoletni*, mając na uwadze swoiste znaczenie słowa *nietetni* w polskim prawie karnym.

5 W celu ustalenia jakie czyny mogą być uznawane za wchodzące w zakres *contra sextum Decalogii Praeceptum*, według Dariusza Borka jest konieczne, a zarazem wystarczające, odwołanie się do Katechizmu Kościoła Katolickiego, który wyraża aktualnie obowiązującą moralną naukę Kościoła (por. Borek, 2015, s. 21–27).

6 Autorem przeniesienia omawianej kategorii pochodzącej z teologii moralnej do systematycznego wykładu kanonicznego prawa karnego był wybitny kanonista przełomu XIX i XX wieku, F. X. Wernz (por. Cafardi, 2008, s. 6).

lub masturbację w obecności małoletniego czy zmuszanie go do oglądania filmów pornograficznych (por. Papale, 2012, s. 57; Borek, 2015, s. 112). Przy zastrzeżeniu wszystkich różnic wynikających ze specyfiki prawa kościelnego oraz z jego szczegółowych dyspozycji, przestępstwo kanoniczne opisane w tej części artykułu pierwszego można porównać do przestępstw wobec małoletnich zawartych w rozdziale XXV obowiązującego w Polsce kodeksu karnego⁷.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że w Kościele od 2001 roku przestępstwem jest każde nadużycie seksualne popełnione wobec małoletniego aż do ukończenia 18, a nie tylko do 16 roku życia. W ten sposób karne prawo kanoniczne chroni nie tylko dzieci, ale także młodych ludzi, których zaufanie wobec duchownego może zostać wykorzystane⁸. Ten zakres normy kanonicznej ma również poważne konsekwencje dla ustalenia relacji między prawem kościelnym i prawem państwowym. Zachowanie seksualne duchownego wobec młodego chłopca lub dziewczyny, którzy ukończyli już 15 lat, według państwa niekoniecznie jest przestępstwem⁹, natomiast prawo kanoniczne umieszcza taki czyn wśród najcięższych przestępstw, chociaż karne konsekwencje mogą być łagodniejsze niż wobec przestępcy krzywdzącego dzieci (por. Scicluna, 2004b, s. 19–20).

Do małoletnich przyrównana jest osoba trwale posiadająca niepełne używanie rozumu (*vulnerabile*) (por. Borek, 2015, s. 114). Chodzi tutaj o osoby o znacznym stopniu upośledzenia umysłowego lub cierpiące na poważną chorobę psychiczną, ale także o tych, których zdolności percepcyjne zostały osłabione przez długotrwałe stosowanie substancji psychoaktywnych (narkotyki, alkohol) lub chorujących na otępienie starcze (por. Borek, 2015, s. 114–115; Papale, 2012, s. 56–57). Warto podkreślić, że nadużycia seksualne duchownych wobec takich osób podlegają sądowi Kongregacji Doktryny Wiary, nawet jeśli ofiary są już pełnoletnie.

7 Chodzi tu zasadniczo o art. 197–200 kk. Warto zwrócić uwagę na art. 200a kk, który zawiera przestępstwo na razie nie ujęte wprost w normach kanonicznych, polegające na nawiązaniu kontaktu w celach lubieżnych lub składanie niemoralnych propozycji małoletniemu za pośrednictwem internetu.

8 W związku z tym warto zwrócić uwagę na opinię poważnych autorów, którzy podkreślają, że nie każde przestępstwo kanoniczne wobec niepełnoletnich ma swoje podłoże psychologiczne w pedofilii, gdyż wiele występów może być związanych raczej z efebofilia. Mogą także występować niedojrzałe zachowania na tle zarówno hetero-, jak i homoseksualnym, jeśli partner w takiej relacji nie ukończył 18 roku życia (zob. Scicluna, 2004a, s. 3; Cucci, Zollner, 2010, s. 43–44; Borek, 2015, s. 113).

9 Według polskiego kodeksu karnego taki czyn spełnia znamiona przestępstwa, jeśli zostałby dokonany „nadużywając zaufania lub udzielając w zamian korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy” (art. 199 § 3 kk).

Drugą kategorią przestępstw, o której mówi watykański dokument to „nabywanie albo przechowywanie, lub rozpowszechnianie w celach lubieżnych materiałów pornograficznych, przedstawiających nieletnich poniżej 14 roku życia, przez duchownego – w jakikolwiek sposób i za pomocą jakiegokolwiek urządzenia” (*Normae de gravioribus delictis*, art. 6 § 1, 1°). Ten przepis został wprowadzony przez ustawodawcę kościelnego w 2010 roku, chociaż już wcześniej karanie za posiadanie pornografii dziecięcej było praktyką Kongregacji. Długoletni promotor sprawiedliwości (którego rola w kanonicznym porządku prawnym może być porównana z prokuratorem w procesach państwowych) Kongregacji Doktryny Wiary Charles Scicluna przyznawał, że włączenie tej normy do katalogu przestępstw przeciw małoletnim jest świadectwem wpływu ustawodawstwa państwowego na prawodawstwo kościelne (por. Scicluna, 2004b, s. 19). W praktyce występuje tu istotna różnica między przeglądaniem internetowych stron pornograficznych (ang. *browsing*), co może być przypadkowe, a ich nabywaniem i przechowywaniem (a tym bardziej rozpowszechnianiem), które zakłada *downloading* (por. Scicluna, 2004a, s. 3)¹⁰. To drugie dokonane w celu lubieżnym (nawet jeśli nie doszło do zaspokojenia tego celu) (por. Borek, 2015, s. 119–120) stanowi przestępstwo nie tylko wobec prawa państwowego, ale też kanonicznego (por. Scicluna, 2004a, s. 3).

Należy podkreślić, że karom kościelnym za najcięższe przestępstwa przeciw moralności podlega tylko sprawca, który jest duchownym: diakonem, prezbiterem (księdzem) lub ewentualnie biskupem. Wobec pozostałych osób pracujących lub posługujących w Kościele, które popełniłyby nadużycia seksualne wobec niepełnoletnich, poza kanonicznymi decyzjami administracyjnymi (jak np. usunięcie z piastowanego urzędu lub utrata misji kanonicznej) (zob. kan. 193-195, 812 KPK) pozostaje wyłącznie postępowanie karne prowadzone przez odpowiednie organa państwowe. Oczywiście takie postępowanie może dotyczyć także duchownych, którzy z racji sankcji kanonicznych nie są w żaden sposób zwolnieni od odpowiedzialności w porządku państwowym. Ponadto według prawa karnego kanonicznego duchowni mogą być ukarani najcięższą karą – wykluczeniem ze stanu duchownego oraz przeniesieniem do stanu świeckiego. Chociaż taka sankcja wobec wyroku grożącego przed sądem powszechnym wydaje się niewielka¹¹, to jednak w porządku kanonicznym jest to najcięższa kara, jaka może dotknąć

¹⁰ W celu bardziej szczegółowej analizy dotyczącej zaistnienia przestępstwa, poczytalności i odpowiedzialności karnej z punktu widzenia kanonicznego – zob. Papale, 2012, s. 57–65.

¹¹ Obowiązujący polski kodeks karny przewiduje za nadużycia seksualne wobec małoletnich poniżej 15 roku życia od 2 do 12 lat więzienia (por. art. 200 § 1 kk).

duchownego¹². Zostaje on na zawsze pozbawiony praw do pełnienia jakichkolwiek zadań i funkcji, jakie wypływają ze święceń, traci uprawnienia do przewodniczenia wspólnocie, głoszenia Słowa Bożego oraz sprawowania sakramentów¹³.

W normach *de gravioribus delictis* postanowiono, że przestępstwo przedawnia się dopiero po 20 latach od momentu, w którym ofiara skończyła 18 lat. Jest to długi okres przedawnienia, jednak ofiary, które doświadczyły nadużyć seksualnych w dzieciństwie lub wczesnej młodości, często ujawniają je dopiero po wielu latach. Dlatego Kongregacja Doktryny Wiary ma także prawo znieść możliwość przedawnienia przestępstwa w poszczególnych przypadkach, ze względu na wagę i ciężar dokonanego czynu (por. *Normae de gravioribus delictis*, art. 7).

Procedura karna w przypadku *delicta graviora*

Wstępne dochodzenie kanoniczne jest wszczynane obowiązkowo, gdy do ordynariusza¹⁴ dotrze wiarygodna informacja o popełnieniu przestępstwa. Zgłoszenie może złożyć ofiara lub jej rodzice, ale też świadek zdarzenia lub osoba, która dowiedziała się o nim z wiarygodnego źródła. Nie należy lekceważyć także doniesień medialnych ani informacji od urzędników państwowych lub organizacji pozarządowych (por. Scicluna, 2012a, s. 81–82). Kodeks Prawa Kanonicznego stanowi, że procedurę należy wszcząć „ilekroć ordynariusz otrzyma przynajmniej prawdopodobną wiadomość o przestępstwie” (kan. 1717 § 1 KPK). Wtedy biskup lub przełożony zakonny powinien delegować odpowiednią osobę¹⁵ lub grupę osób do zbadania faktów i okoliczności, chyba że takie dochodzenie wydaje się zupełnie

12 Tak można powiedzieć o karach, które wymierza się duchownemu mając na uwadze jego stan w Kościele, duchownemu jako takiemu. Najcięższą karą kanoniczną, która nie jest swoista dla duchownych, ale może zostać wobec niego wymierzona lub zadeklarowana, jak wobec każdego innego katolika, jest kara ekskomuniki, której konsekwencje omawia kan. 1331 KPK.

13 Z wyjątkiem udzielania sakramentu pokuty w niebezpieczeństwie śmierci, co jest uprawnieniem udzielonym ze względu na dobro wiernego znajdującym się w takiej dramatycznej sytuacji (por. kan. 976 KPK).

14 Przez to pojęcie w prawie kanonicznym rozumiany jest biskup diecezjalny i jego zastępcy, zwani wikariuszami generalnymi lub biskupami (takie funkcje spełniają biskupi pomocniczy lub wyznaczeni kapłani), a także wyżsi przełożeni kleryckich instytutów życia konsekrowanego na prawie papieskim (obejmujących między innymi ważniejsze męskie zgromadzenia zakonne) (por. kan. 134 KPK).

15 Kanon mówi też o możliwości osobistego dochodzenia przez ordynariusza, ale ze względów praktycznych to rozwiązanie jest stosowane bardzo rzadko.

zbędne (tak może być na przykład wtedy, gdy sprawca został już aresztowany i postawiono mu poważne zarzuty). Takie dochodzenie należy przeprowadzić zawsze, gdy otrzymana informacja nie jest w sposób oczywisty niewiarygodna. Kiedy dochodzenie wstępne wykaże, że fakt zaistnienia przestępstwa jest przynajmniej prawdopodobny, ordynariusz ma obowiązek zgłoszenia tego przypadku do Kongregacji Nauki Wiary. Jest także zobowiązany do poinformowania Kongregacji, jeśli prawdopodobieństwo zaistnienia przestępstwa zostało ustalone bez dochodzenia wstępnego¹⁶. Kanon mówi jednocześnie, że „należy się strzec, by wskutek takiego dochodzenia nie ucierpiało czyjeś dobre imię” (por. kan. 1717 § 3 KPK). Chodzi w tym przypadku nie tylko o sprawcę, ale o ofiary lub inne osoby w jakiś sposób zamieszane w sprawę.

Przekazanie sprawy do Watykanu nie przesądza jeszcze o tym, czy duchowny jest winny, czy też nie, ani jak zostanie ukarany. Istnieje jednak możliwość, a często nawet obowiązek, żeby nie przesądzając o winie, podjąć odpowiednie środki zapobiegawcze. Ksiądz, który jest oskarżony o molestowanie nieletnich, nie powinien pełnić obowiązków duszpasterskich jako proboszcz parafii czy wikariusz. Do czasu wyjaśnienia przedstawianych zarzutów, taki duchowny nie powinien mieć żadnego kontaktu z dziećmi ani młodzieżą. Na tym etapie nie jest to kara, ale tymczasowa decyzja przełożonego, podjęta dla dobra wiernych powierzonych jego pasterskiej opiece. W jednym z kanonów dotyczących karnego procesu kanonicznego prawodawca przewidział, że ordynariusz „może, w jakimkolwiek stadium procesu, oddalić oskarżonego od świętej posługi lub jakiegoś urzędu i zadania kościelnego, oraz nakazać lub zakazać pobytu w jakimś miejscu lub terytorium, a nawet zabronić publicznego uczestnictwa w Najświętszej Eucharystii” (kan. 1722 KPK.). Zgodnie z Normami z 2010 roku takie nakazy lub zakazy mogą być stosowane „od samego początku dochodzenia wstępnego” (*Normae de gravioribus delictis*, art. 19).

Gdy biskup lub przełożony zakonny zgłosi w Kongregacji Nauki Wiary przypadek nadużycia seksualnego wobec dzieci lub młodzieży, na początku nadaje się sprawie tzw. numer protokołu, co oznacza przyjęcie sprawy do rozpatrzenia. Następnie ordynariusz otrzymuje informację, jakie działania należy podjąć. W praktyce, w pierwszej fazie Kongregacja potwierdza środki zapobiegawcze, jakie zastosowano, albo też zwraca uwagę, aby mając na względzie dobro ofiar, zostały podjęte jeszcze dodatkowe działania w celu ochrony dzieci i młodzieży

¹⁶ Na przykład w przypadku przedstawienia uzasadnionych zarzutów oskarżonemu przez państwowe organy ścigania.

przed działalnością oskarżonego. Poza tym Kongregacja decyduje, jakie czynności rozpocząć, mając cały wachlarz możliwych procedur dyscyplinarnych i karnych. Stosowne działania można sprowadzić do trzech głównych dróg postępowania: bezpośredniej interwencji u papieża z prośbą o przeniesienie winowajcy do stanu świeckiego, procesu karnego sądowego (w diecezji lub Trybunale Kongregacji) lub administracyjnego, sięgnięcie po środki wyłącznie dyscyplinarne, bez wszczynania procesu karnego (por. Scicluna, 2012a, s. 85–92).

Sprawy, w których Kongregacja Doktryny Wiary prosi papieża o bezpośrednią interwencję dotyczą najpoważniejszych przypadków, szczególnie wtedy, kiedy sprawa znalazła już swój finał w sądzie powszechnym, gdzie duchowny został prawomocnie skazany. Jeśli duchowny zostałby skazany z racji występków naruszającego przepisy kodeksu karnego dotyczącego przestępstw seksualnych wobec małoletnich, a z dostępnych akt procesowych lub z tekstu ogłoszonego wyroku wynikałoby niezbicie, że popełnił takie przestępstwo (lub wiele przestępstw), wtedy można przystąpić do działania bez wszczynania kolejnego procesu kościelnego. Kongregacja Doktryny Wiary ma prawo w takim przypadku poprosić papieża o bezpośrednią interwencję, czyli karne przeniesienie sprawcy do stanu świeckiego (por. Scicluna, 2012a, s. 85). Wcześniej na ogół należy zwrócić się do takiego duchownego z zapytaniem, czy sam nie chciałby złożyć takiej prośby. Ma to na celu zarówno usprawnienie procedury (taka prośba może być wystosowana również w trakcie procesu przed sądem powszechnym, bez czekania na jego zakończenie), jak i zaakceptowanie przez sprawcę poważnych konsekwencji kanonicznych tej kary. Jeśli sprawca sam zgłosi się o przeniesienie do stanu świeckiego, a Kongregacja przychyli się do tej prośby, Ojciec Święty udziela takiego przeniesienia *pro bono Ecclesiae* – dla dobra Kościoła.

Kiedy są poważne przesłanki, żeby nie stosować sankcji karnych, Kongregacja Doktryny Wiary może zdecydować o rezygnacji z postępowania karnego i pozostać na dyscyplinarnych decyzjach administracyjnych wobec oskarżonego duchownego. Taka sytuacja może wystąpić na przykład wtedy, gdyby przestępstwo zdarzyło się bardzo dawno i już się przedawniło, a Kongregacja nie uznała za konieczne przedłużenie okresu przedawnienia. Także wówczas Kongregacja może uznać jednak za konieczne ustalenie pewnych zakazów lub nakazów wobec sprawcy. Prawdopodobnie w takiej sytuacji sprawca otrzyma zakaz działalności duszpasterskiej z dziećmi i młodzieżą. Można też odebrać mu prawo do sprawowania sakramentu pokuty lub usunąć go z zajmowanego kościelnego urzędu. Jest możliwe też nakazanie sprawcy przebywanie w określonym miejscu lub ograniczenie działalności kapłańskiej do niektórych tylko czynności. Cały

ten wachlarz możliwych środków administracyjnych ma na celu przede wszystkim zapewnienie właściwej ochrony dzieci i młodzieży. Kongregacja zazwyczaj nakazuje także takiemu duchownemu prowadzenie życia pokuty i modlitwy (por. Scicluna, 2012a, s. 91–92).

Zazwyczaj Kongregacja Nauki Wiary zleca przeprowadzenie procesu karnego. Wskazana jest droga sądowa (por. *Normae de gravioribus delictis*, art. 21 § 1), przez trybunał diecezjalny, choć niektóre sprawy prowadzone są od początku w trybunale Kongregacji. W sytuacji, gdy ordynariusz nie posiada własnego sądu (tak jest w przypadku zgromadzeń zakonnych lub ordynariatu polowego w Polsce) lub z innych poważnych przyczyn, Kongregacja może nakazać, aby została przeprowadzona procedura karno-administracyjna (por. *Normae de gravioribus delictis*, art. 21 § 2 nr 2)¹⁷.

Kiedy zostaje zlecone przeprowadzenie procesu sądowego, sprawa trafia sądu biskupiego (jeśli nie podejmuje jej trybunał Kongregacji). Sąd prowadzi sprawę zgodnie z kościelnym prawem procesowym, dotyczącym procesu karnego. Oskarżycielem jest promotor sprawiedliwości (por. kan. 1721 KPK), z drugiej strony oskarżony ma prawo do odpowiedniego adwokata, z własnego wyboru lub z urzędu (por. kan. 1723 KPK). W sprawie należy przesłuchać świadków, ale też samego oskarżonego. Świadkowie składają przysięgę zobowiązującą ich do mówienia prawdy (por. kan. 1562 KPK), natomiast od oskarżonego nie można żądać takiej przysięgi i nie jest on zobowiązany przyznać się do winy (por. kan. 1728 § 2 KPK). Można powołać także biegłego, psychologa, seksuologa lub psychiatrę, który wyda odpowiednią opinię na temat postawy i działań oskarżonego (por. kan. 1574–1581 KPK). Zostaje powołany skład sędziowski, złożony przynajmniej z trzech sędziów (por. kan. 1425 § 1 i 2 KPK). Kiedy zapada wyrok w pierwszej instancji, zarówno oskarżony, jak i rzecznik sprawiedliwości może odwołać się w drugiej instancji do Najwyższego Trybunału Kongregacji Doktryny Wiary (por. *Normae de gravioribus delictis*, art. 20).

Natomiast jeśli Kongregacja Doktryny Wiary zleciła ordynariuszowi procedurę karno-administracyjną, wówczas powołuje on zazwyczaj swojego delegata, który spełnia też rolę instruktora, czyli prowadzącego sprawę od strony dowodowej. Poza tym zostaje ustanowiony notariusz, który uwiarygodnia i porządkuje akta sprawy

17 “[Kongregacja Nauki Wiary może] w poszczególnych przypadkach, z urzędu lub na wniosek ordynariusza lub hierarchy, zdecydować o postępowaniu na mocy dekretu pozasądowego, o czym mowa w kan. 1720 Kodeksu Prawa Kanonicznego i w kan. 1486 Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich; jednak przy założeniu, że kary ekspiacyjne dożywotnie będą nakładane jedynie z polecenia Kongregacji Nauki Wiary”.

(por. kan. 1437 KPK) oraz dwóch asesorów (doradców) (por. kan. 1424 i 1720 KPK). Podobnie jak w procesie sądowym, oskarżony ma prawo do wyboru adwokata, a jeśli takiego nie zaproponuje, należy wyznaczyć mu adwokata z urzędu. Delegat ordynariusza przeprowadza dochodzenie, a po jego zakończeniu spotyka się z asesorami, z którymi dokładnie omawia sprawę (por. kan. 1720 KPK). Z tego spotkania sporządza się odpowiedni protokół, asesorzy mogą też wystosować swoje opinie na piśmie. Następnie delegat formułuje swój dekret, w którym wymierza stosowną karę lub proponuje wymierzenie jej ordynariuszowi. Ordynariusz wysyła dokumentację do Kongregacji, zazwyczaj dodając osobistą opinię na temat sprawy. Jeśli delegat oraz ordynariusz są zdania, że należy wymierzyć najwyższą karę, jaką jest wydalenie ze stanu duchownego, wówczas należy poprosić Kongregację o zatwierdzenie i wymierzenie tej kary (por. *Normae de gravioribus delictis*, art. 21 § 2 nr 1). W przypadku niższych kar Kongregacja zazwyczaj tylko przyjmuje je do wiadomości, ewentualnie nakazując jakieś dodatkowe obostrzenia lub środki zapobiegawcze.

Procedura stosowana przez Stolicę Apostolską angażuje władze kościelne na poziomie lokalnym (biskupów i przełożonych zakonnych), zapewniając jednak zachowanie norm prawa powszechnego poprzez obowiązkowe informowanie Kongregacji Doktryny Wiary, która podejmuje kluczowe decyzje, udziela odpowiednich wskazówek oraz zatwierdza najpoważniejsze kary. Według dostępnych danych ta procedura jest dość skuteczna i pozwoliła od 2001 roku na realny postęp w oczyszczaniu Kościoła z tego wielkiego przestępstwa i grzechu seksualnych nadużyć (zob. wywiad z biskupem Charlesem Scicluną dostępny na stronie: http://www.vatican.va/resources/resources_mons-scicluna-2010_it.html).

Kanoniczna procedura karna jako niezbędny element reakcji Kościoła wobec nadużyć seksualnych względem małoletnich

W tym miejscu warto podkreślić, że kanoniczne postępowanie karne wobec sprawcy stanowi tylko część koniecznych działań, jakie należy podjąć wobec dramatu nadużyć seksualnych duchownych względem dzieci i młodzieży. Jest to jednak działanie niezbędne, którego nie wolno zaniedbać. Do właściwego postępowania władzy kościelnej ma prawo przede wszystkim ofiara (por. *Okólnik*, nr I pkt a), ale także jej rodzina oraz społeczność parafialna czy diecezjalna. Prawda i sprawiedliwość są warunkiem koniecznym procesu uzdrowienia zranionej osoby i wspólnoty

(por. Scicluna, 2012b). Wierni – zwłaszcza dzieci i młodzież – mają również prawo do ochrony przed podobnymi zdarzeniami w przyszłości (por. *Okólnik*, nr I pkt b), czego nie można zapewnić bez konsekwentnego stosowania norm prawa kościelnego w omawianym zakresie. Jest to także istotna reakcja wobec sprawcy, gdyż ma on szansę uświadomienia sobie wymiaru wyrządzonej krzywdy oraz podjęcia drogi zadośćuczynienia i pokuty.

Jednocześnie nie należy zapominać, że wierne przestrzeganie prawa kanonicznego nie wystarczy ani w procesie uzdrowienia ofiary, ani odbudowywania zaufania we wspólnocie. Wydaje się niezbędne zaproponowanie towarzyszenia duszpasterskiego oraz terapeutycznego ofiarom i wszystkim, którzy takiego wsparcia potrzebują. Potrzebą chwili jest także coraz większe uwzględnienie tego tematu w formacji kandydatów do kapłaństwa i życia zakonnego, aby w miarę możliwości wykluczyć niedojrzałości, które mogłyby w przyszłości zaowocować przestępczym zachowaniem wobec małoletnich (por. *Okólnik*, nr I pkt c). Trzeba także wypracować normy postępowania w pracy duszpasterskiej z dziećmi i młodzieżą, które do minimum ograniczą niebezpieczeństwo wystąpienia nadużyć seksualnych. W tych wszystkich wymiarach warto jednak zaczerpnąć z doświadczenia procesów kanonicznych, dotyczącego niepokojących sygnałów u ofiar, strategii sprawców oraz dynamiki przestępczego postępowania w tej dziedzinie. Jednocześnie w stosowaniu prawa kanonicznego należy niewątpliwie uwzględnić podstawowe dane psychologiczne i doświadczenie duszpasterskie, aby nie doprowadzać do powtórnej traumatyzacji ofiar i nie dać się zwieść zakłamaniami sprawców.

Istnieje jeszcze ważny wymiar współdziałania ze świeckim wymiarem sprawiedliwości. Należałoby kierować się w tej dziedzinie konstytucyjną (zob. Konstytucja RP, art. 25 nr 3) oraz konkordatową zasadą autonomii i niezależności oraz współdziałania Kościoła i państwa¹⁸. Nietrudno nie zauważyć, że Kościół, który nie posiada zewnętrznych środków przymusu, nie jest w stanie zapewnić pełnej ochrony małoletnich wyłącznie w oparciu na swoim prawie. Istnieje ogólna zasada, że należy współpracować z władzami państwowymi w sprawach przestępstw karnych wobec prawa państwowego, co dotyczy szczególnie nadużyć wobec dzieci (por. *Okólnik*, nr I pkt e). Warto tu przypomnieć, że istnieje w polskim kodeksie postępowania karnego społeczny obowiązek poinformowania organów ścigania

18 Por. Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, 28 lipca 1993, art. I: „Rzeczpospolita Polska i Stolica Apostolska potwierdzają, że Państwo i Kościół Katolicki są – każde w swojej dziedzinie – niezależne i autonomiczne oraz zobowiązują się do wzajemnego poszanowania tej zasady we wzajemnych stosunkach i we współdziałaniu dla rozwoju człowieka i dobra wspólnego”.

o zaistniałym przestępstwie (por. art. 304 § 1 kpk). Z drugiej strony byłoby wskazane, aby państwowe organy ścigania nie obawiały się przekazania informacji do przełożonego kościelnego o prowadzonym wobec duchownego postępowaniu lub o powodach jego aresztowania. Warto by też było rozważyć możliwość otrzymania wglądu w akta prokuratorskie lub sądowe po zakończeniu postępowania przez osoby prowadzące dochodzenie kościelne¹⁹.

Jednocześnie istniejąca zasada autonomii gwarantuje niezależność procedur kościelnych. Prowadzący dochodzenie kanoniczne nie musi brać pod uwagę orzeczeń organów państwowych, choć w praktyce wyrok skazujący w sądzie powszechnym jest jedną z istotnych przesłanek dla sądu kościelnego. Procedury kościelne nie są w żaden sposób związane instytucją zatarcia wyroku, ani ewentualnym przedawnieniem przestępstwa wobec prawa państwowego. Ponadto, co już było podkreślane wyżej, Kościół zajmuje się także przypadkami nadużyć seksualnych wobec młodzieży między 15 a 18 rokiem życia, które w wielu przypadkach nie będą interesować państwowych organów ścigania.

Wydaje się zasadny postulat powołania kościelnych zespołów reagowania w sprawie nadużyć seksualnych duchownych wobec małoletnich. W takim zespole powinien znaleźć się zarówno kanonista, jak i prawnik świecki. Przy takiej współpracy specjalista od prawa kanonicznego mógłby prowadzić dochodzenie wstępne we współdziałaniu ze znawcą prawa państwowego. Konsultacja byłaby konieczna, gdyby istniała wątpliwość co do formy i zakresu współpracy z instytucjami państwowymi. Prawnik, który byłby członkiem takiego zespołu mógłby w razie potrzeby zarówno zgłosić zaistniały fakt odpowiednim organom, jak i pełnić funkcję adwokata lub pełnomocnika ofiar. Ponadto ofiary należałoby otoczyć pomocą duszpasterską i terapeutyczną – stąd w takiej grupie powinien znaleźć się też psycholog oraz doświadczony duszpasterz. Taki zespół, służący zintegrowanemu spojrzeniu, które nie koncentrowałoby się wyłącznie na wąskiej dziedzinie wiedzy, odpowiadałoby wielowymiarowej perspektywie dramatycznego zjawiska nadużyć seksualnych²⁰.

19 Wydaje się, że taka możliwość już istnieje na podstawie art. 156 § 5 kpk.

20 W trakcie pisania tego artykułu, z inicjatywy koordynatora do spraw ochrony dzieci i młodzieży przy Konferencji Episkopatu Polski w wielu diecezjach zostali powołani duszpasterze oraz delegaci, do których mogą zwrócić się ofiary nadużyć seksualnych duchownych. Ponadto powstaje kilka kościelnych punktów kontaktowych, służących nawiązaniu relacji z ofiarami i ułatwieniu kontaktu z wyżej wymienionymi pełnomocnikami ordynariuszy. Te odważne i konieczne działania są realizacją przedstawionej powyżej idei wielowymiarowego oddziaływania Kościoła w celu przeciwdziałania nadużyciom seksualnym wobec małoletnich. Także w tych tworzących się strukturach potrzebna jest dobra współpraca między specjalistami z różnych dziedzin na rzecz ochrony dzieci i młodzieży.

Zamiast zakończenia

W 2010 roku Benedykt XVI napisał list do Irlandczyków, dotyczący nadużyć seksualnych duchownych wobec dzieci i młodzieży oraz reakcji Kościoła na ten dramat. Na zakończenie warto więc przytoczyć mały fragment tego listu, pamiętając, że został on skierowany także do nas²¹:

Doceniam podjęte przez was wysiłki, by naprawić błędy przeszłości i zagwarantować, że się nie powtórzą. W pełni stosujcie przepisy prawa kanonicznego w rozwiązywaniu spraw związanych z nadużyciami w stosunku do dzieci, a także współpracujcie z władzami cywilnymi w tym, co należy do ich kompetencji. Oczywiście, przełożeni zakonni powinni postępować tak samo. Oni również uczestniczyli w niedawnych spotkaniach [...], mających na celu ustalenie jasnego i spójnego sposobu podejścia do tych kwestii. Jest rzeczą konieczną, aby przepisy Kościoła [...], dotyczące ochrony dzieci, były stale weryfikowane i uzupełniane i by w pełni i bezstronnie stosowano je zgodnie z prawem kanonicznym.

(Benedykt XVI, 2010b)

Bibliografia

- Arrieta, J. I. (2010). *Decydujący wpływ kard. Ratzingera na rewizję kanonicznego systemu karnego*. Pobrane z: http://www.vatican.va/resources/resources_arrieta-20101202_pl.html.
- Baron, A., Pietras, H. (red.). (2006). *Acta Synodalia Ann.* 50–381 (s. 49–62). Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Baron, A., Pietras, H. (red.). (2011). *Libri Poenitentiales* (s. 101; 240). Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Benedykt XVI (2010a). *Normae de gravioribus delictis. L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, 10, 53–56. Pobrane z: http://www.vatican.va/resources/resources_norme_pl.html.

21 O tym, że list jest skierowany nie tylko do Irlandczyków mówił wyraźnie Benedykt XVI w cytowanej powyżej książce-wywiadzie, a skoro na oficjalnej stronie internetowej Watykanu znajduje się polskie tłumaczenie listu, niewątpliwie można go odnieść również do sytuacji w Polsce.

- Benedykt XVI (2010b). *List pasterski do katolików Irlandii*. Pobrane z: http://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/letters/2010/documents/hf_ben-xvi_let_20100319_church-ireland.html.
- Benedykt XVI (2011). *Światłość świata. Papież, Kościół i znaki czasu. Benedykt XVI w rozmowie z Peterem Seewaldem*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Borek, D. (2015). *Sextum Decalogi praeceptum w kanonicznym prawie karnym aktualnie obowiązującym*. Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej.
- Cafardi, N. P. (2008). *Before Dallas. The U.S. Bishops' Response to Clergy Sexual Abuse of Children* (s. 2–4). Mahwah: Paulist Press.
- Cucci, G., Zollner, H. (2010). *Chiesa e pedofilia. Una ferita aperta. Un approccio psicologico-pastorale*. Mediolan: Ancora.
- Jan Paweł II (2001a). *Motu proprio Sacramentorum Sanctitatis Tutela*. W: Acta Apostolicae Sedis 93 (s. 737-739).
- Jan Paweł II (2001b). *Motu proprio Sacramentorum Sanctitatis Tutela. Normae substantiales, Art. 4*. W: Ioannes Paulus PP. II. *Litterae Apostolicae motu proprio datae quibus Normae de gravioribus delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis promulgantur*. Watykan.
- Kongregacja Doktryny Wiary (2011). *Okólnik do Konferencji Episkopatów w sprawie opracowania wytycznych dotyczących sposobów postępowania w przypadku nadużyć seksualnych popełnionych przez duchownych wobec osób niepełnoletnich*. Pobrane z: http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20110503_abuso-minori_pl.html.
- La Nación (2014). *El conmovedor llamado del papa Francisco a un joven abusado por sacerdotes*. Pobrane z: <http://www.lanacion.com.ar/1744838-el-conmovedor-llamado-del-papa-francisco-a-un-joven-abusado-por-sacerdotes>.
- Papale, C. (2012). *I delitti contro la morale*. W: *Questioni attuali di diritto penale canonico* (s. 55–66). Watykan: Libreria Editrice Vaticana.
- Papieski Uniwersytet Gregoriański (2012). *Ku Uzdrowieniu i Odnowie. Materiały z sympozjum dla biskupów i przełożonych zakonnych o seksualnym wykorzystaniu osób niepełnoletnich*. Papieski Uniwersytet Gregoriański 6–9 lutego 2012 roku. Kraków: WAM.
- Scicluna, Ch. J. (2004a). *Procedura e Prassi presso la Congregazione per la Dottrina della Fede riguardo ai delicta graviora*. Rzym.
- Scicluna, Ch. J. (2004b). *Sexual Abuse of Children and Young People by Catholic Priest and Religious. Description of the problem from a Church perspective*. W: R. K. Hanson, F. Pfäfflin, M. Lütz (red.), *Sexual abuse in the catholic Church. Scientific and legal perspectives*. Watykan: Libreria Editrice Vaticana.

- Scicluna, Ch. J. (2012a). *Delicta graviora ius processuale*. W: *Questioni attuali di diritto penale canonico*. Watykan: Libreria Editrice Vaticana.
- Scicluna, Ch. J. (2012b). Dążenie do prawdy w rozpatrywaniu nadużyć seksualnych - obowiązek moralny i prawny. W: *Papieski Uniwersytet Gregoriański. Ku Uzdrawieniu i Odnowie. Materiały z sympozjum dla biskupów i przełożonych zakonnych o seksualnym wykorzystaniu osób niepełnoletnich*. Papieski Uniwersytet Gregoriański 6–9 lutego 2012 roku (s. 85–96). Kraków: WAM.
- The Holy See (2014). *Spotkanie z dziennikarzami w samolocie podczas lotu ze Strasburga do Rzymu*. Pobrane z: http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2014/november/documents/papa-francesco_20141125_strasburgo-conferenza-stampa.html.

Canon law approach to sexual abuse of children and youths by clergy

As early as in the Christian antiquity sexual abuse of children was considered a grievous sin. Also nowadays among major crimes, reserved to Vatican Congregation for the Doctrine of Faith, there are mentioned all kinds of sexual behaviour affecting minors and downloading, storage or proliferation of paedophile pornography involving children under 14. According to the current norms clergy perpetrators of those crimes are subject to most severe canonical penalties, including dismissal or deposition.

As a rule, the procedure begins with a preliminary investigation, ordered by the ordinary upon having received the information that bears semblance of truth. The investigation having shown the probability of allegations, the ordinary is to notify the Congregation. At this point there are three main possibilities of handling the case: a direct request to the Holy Father to dismiss a perpetrator, disciplinary administrative decisions, and last but not least a penal judicial or administrative trial.

Finally, the just application of Canon Law penal procedure appears to be an indispensable element of reinstatement of justice and contributes the healing process. There is an urgent need to combine the canonical perspective with the state legislation, psychological assistance as well as spiritual and pastoral care. Such a complex approach may be the key to recovering trust and hope in the Church.

KEYWORDS:

CANON LAW, PENAL PROCEDURES, SEXUAL ABUSE OF CHILDREN BY CLERGY

Cytowanie:

Dohnalik, J. (2015). Prawo kanoniczne wobec nadużyć seksualnych duchownych względem dzieci i młodzieży. *Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 14(1).



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa–Użycie niekomercyjne–Bez utworów zależnych 3.0 Polska.